

PISMO PROCESOWE ORGANU EMERYTALNO - RENTOWEGO

Działając w imieniu pozwanego – Dyrektora Zakładu Emerytalno – Rentowego MSWiA w Warszawie, na zasadzie udzielonego mi pełnomocnictwa (odpis w załączeniu), w odpowiedzi na zobowiązanie z dnia 7 stycznia 2021 r., doręczone w dniu 14 stycznia 2021 r. oświadczam, że podtrzymuję stanowisko wyrażone w odpowiedzi na odwołania.

Jednocześnie **wnoszę o zobowiązanie** Instytutu Pamięci Narodowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Archiwum IPN w Warszawie, ul. Wołoska 7, 02-675 Warszawa, to jest wystawcy informacji o przebiegu służby Ubezpieczonego z dnia 10 marca 2017 roku, Nr do potwierdzenia prawidłowości ww. informacji na okoliczność uznania służby za pełnioną na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2020 r. poz. 723 z późn. zm, dalej – ustawa zaopatrzeniowa).

Wskazuję, że ww. Instytut może posiadać informacje na temat szczegółów przebiegu służby Odwołujący w spornym okresie oraz zakresu zadań formacji, w której Ubezpieczony służbę tą realizował, jak i wkładu tejże formacji w funkcjonowanie ówczesnego aparatu bezpieczeństwa. Organ nadmienia, że informacja o przebiegu służby korzysta z mocy dowodowej dokumentu urzędowego, o którym mowa w art. 244 § 1 k.p.c. Tym samym, jeżeli strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić. Organ emerytalny podnosi, że wystawca dokumentu urzędowego powinien mieć możliwość odniesienia się do twierdzeń Odwołującego w zakresie jakim kwestionuje on zasadność uznania, że służył w formacji wyszczególnionej w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej.

Art. 2 ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270) nakłada na Organ obowiązek wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia świadczeń, w stosunku do osób, co do których z informacji IPN wynika, że pełniły służbę na rzecz państwa totalitarnego. Przepis ten jest przepisem szczególnym, co oznacza, że wyłącza stosowanie przepisu art. 33 ustawy zaopatrzeniowej.

Organ wskazuje, że Odwołujący jako strona wszczynająca postępowanie odwoławcze przed sądem ubezpieczeń społecznych jest zobowiązany do udowodnienia, że w spornym okresie nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, czego w realiach niniejszej sprawy nie uczynił. W obowiązującym stanie prawnym organ rentowy nie ma możliwości kontroli ani oceny informacji o przebiegu służby. Weryfikacja przez organ rentowy informacji o przebiegu służby z woli ustawodawcy została wyłączona. Organ rentowy informacją tą jest związany. Jak już wcześniej wskazano jest ona równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby funkcjonariusza, zaś do informacji tej nie stosuje się przepisów k.p.a. Organ wskazuje też, że większość dokumentów dotycząca funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa została zniszczona w trakcie przemian demokratycznych. Trudno oczekiwać, że w pozostałej części tej dokumentacji będą wskazane ewentualne przykłady naruszenia podstawowych praw i wolności przez danego funkcjonariusza.

Organ emerytalny podnosi, że w informacji o przebiegu służby IPN stwierdził, że Ubezpieczony w okresie od dnia do dnia 31 lipca 1990 roku pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego, o którym mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. W rezultacie organ rentowy był na zasadzie art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej związany treścią przedmiotowej informacji i zobligowany do wydania zaskarżonej decyzji.

Ustawodawca zobowiązał bowiem pozwany Organ emerytalny do wszczynania z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczeń i wysokości świadczeń stosownie do regulacji art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej. Jednocześnie pozwany nie jest upoważniony do ustalania, jaki rodzaj służby na rzecz totalitarnego państwa pełnił Ubezpieczony. Czynności te realizuje we własnym zakresie Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania

Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, który jest też dysponentem akt osobowych Ubezpieczonego za sporny okres służby.

Zgodnie ze stanowiskiem Instytutu Pamięi Narodowej działania organów bezpieczeństwa państwa miały charakter systemowy. Czyny poszczególnych funkcjonariuszy nawet te z pozoru nieszkodliwe tworzyły opresyjny system, w którym dopuszczano się czynów zbrodniczych. Z tych też powodów ustalanie indywidualnej odpowiedzialności funkcjonariuszy jest niecelowe, gdyż dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła system uznawany powszechnie za bezprawny. W sytuacji gdy jak powszechnie wiadomo dokumenty organów bezpieczeństwa państwa w szczególności na początku lat 1989 – 1990 były niszczone na masową skalę oraz zważywszy na fakt, że nie wszystkie przestępcze działania znalazły odzwierciedlenie w dokumentach organów, ustalanie indywidualnych przewinień funkcjonariuszy na podstawie dokumentów znajdujących się w archiwum IPN jest wysoce utrudnione.

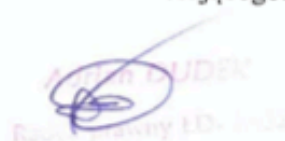
Pozwany Organ podnosi też, że Sąd Najwyższy nie nadał uchwale z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20 mocy zasady prawnej w myśl art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2019 r. poz. 825 z późn. zm.). Uchwała ta ma więc moc wiążącą wobec Sądu niższej instancji tylko w konkretnej sprawie i nie zmienia w żadnym zakresie obowiązywania regulacji, w oparciu o które Organ wydał zaskarżone decyzje. Stało się tak dlatego, że uchwały Sądu Najwyższego zawierające wytyczne w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej nie mogą mieć mocy zasady prawnej.

Organ nie podziela stanowiska przedstawionego w ww. uchwale przez Sąd Najwyższy, albowiem jest ono sprzeczne z literalną treścią ustawy zaopatrzeniowej, z której wynika, że do zastosowania kwestionowanych przez Ubezpieczonego przepisów ustawy wystarczające jest pozostawanie na etacie danej formacji. Organ emerytalny nie dysponuje aktami osobowymi funkcjonariuszy lub innymi dokumentami źródłowymi, dlatego z ostrożności procesowej w przypadku wątpliwości co do przebiegu i charakteru służby, a także mając na uwadze, że informacja o przebiegu służby wydana przez IPN ma charakter dokumentu urzędowego, o którym mowa w art. 244 § 1 k.p.c., wnoszę o zobowiązanie wystawcy do potwierdzenia okoliczności w nim wskazanych. Organ wskazuje, że w ocenie IPN nawet z pozoru nieszkodliwe działania funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa składały się na opresyjny system. Zdaniem Organu w realiach niniejszej sprawy należałoby więc raczej badać zakres zadań danej formacji, w której służył Ubezpieczony oraz wkład tejże formacji w funkcjonowanie ówczesnego aparatu bezpieczeństwa.

Odpis pisma został nadany przesyłką poleconą do Pełnomocnik Odwołującego.

Załącznik:

- odpis pisma,
- odpis pełnomocnictwa.


Rozprawy IPN: 1022

